

BR.0012.2.6.2020

Protokół Nr 6/20

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 16 marca 2020 roku

W posiedzeniu komisji uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z listą obecności, a także Pani Aleksandra Bąkowska, Pan Jakub Zawada oraz Radca Prawny Pan Grzegorz Dutka.

Komisja zapoznała się z treścią skargi Pana H. K. na działalność Burmistrza MiG oraz pismem Burmistrza MiG stanowiącym ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze.

Radca Prawny Grzegorz Dutka odniósł się do zarzutów zawartych w skardze. Dodał, że skarga jest bardzo nieprecyzyjna i nie określa przedmiotu skargi. Poinformował, że jedynie na podstawie uzasadnienia można się domyślić, że skarżący zarzuca Burmistrzowi, że do dnia dzisiejszego nie spowodował, aby nowe targowisko zostało zlokalizowane za remizą strażacką. Powiedział, że jego zdaniem nie ma podstaw do tego, aby twierdzić, że nastąpiła jakaś wadliwość działalności Burmistrza, ponieważ nie ma naruszenia prawa, ani niezastosowania prawa. Zaznaczył, że Burmistrz nie jest prawnie zobligowany do tego, aby utworzyć targowisko w określonej lokalizacji, jeżeli nie wynika to z uchwały Rady Miejskiej. Dodał, że ta lokalizacja nie została również wybrana jako lokalizacja docelowa, więc nie ma podstaw do skierowania projektu uchwały w tej sprawie pod obrady komisji. Poinformował, że weryfikował również pozostałe stwierdzenia i okazały się one nieprawdziwe (pierwsze z tych nieprawdziwych stwierdzeń jest takie, że doszło do ustalenia tego miejsca, ponieważ pojawiła się jedynie koncepcja, która nie została przyjęta do realizacji, więc nie może być mowy o jakichkolwiek opóźnieniach w tych czynnościach). Dodał, że także twierdzenie, że Burmistrz obiecał przed wyborami mieszkańcom targowisko za remizą zgodnie z informacją pozyskaną od Burmistrza jest nieprawdziwe. Poinformował, że w dalszej części skargi jest mowa o petycji mieszkańców, która wcale petycją nie była, a stanowiła jedynie list poparcia, dla lokalizacji za remizą (pismo nie spełniało wymogów żadnego z pism rozpatrywanych w trybie administracyjnym) i potraktowano je jako głos w sprawie. Poinformował, że stwierdzenie, że nie przedstawiono materiałów poglądowych w tej sprawie również jest nieprawdziwe, ponieważ wszelkie lokalizacje targowiska brane w ogóle pod uwagę były przedmiotem obrad na komisjach zarówno w tym roku, jak i zeszłym. Podkreślił, że w tej sprawie nie toczy się żadne postępowanie administracyjne, więc nie może być mowy o bezczynności organu czy przewlekłości postępowania. Odnosząc się do zarzutu, że nie przygotowano uchwał o zmianie mpzp powiedział, że to jest konsekwencją tego, że nie wybrano lokalizacji targowiska, dlatego dokonywanie tego typu zmian byłoby przedwczesne i bezprzedmiotowe. Odnosząc się do zarzutu, że w budżecie nie zabezpieczono środków na to zadanie wyjaśnił, że działania doraźne w celu przygotowania tej inwestycji mogą być dokonywane z obecnego budżet, a gdyby zaszła konieczność podejmowania czynności wiążących się z większymi nakładami środków to w każdej chwili taką zmianę do budżetu można wprowadzić (pod warunkiem, że Rada Miejska taką uchwałą podejmie). Zaznaczył, że Burmistrz podjął czynności w tej sprawie zgodnie z uchwałą Rady i aktualnie prowadzone są konsultacje (do żadnej innej inicjatywy nie został zobowiązany). Podsumowując powiedział, że jego zdaniem ta skarga jest wnioskiem ponaglającym Burmistrza, aby wreszcie zorganizował i uruchomił plac targowy w konkretnej lokalizacji (za remizą strażacką), a lokalizacja ta na chwilę obecną jest jedynie jedną z rozpatrywanych propozycji. Zaznaczył, że w jego opinii skarga jest bezzasadna.

Radny Paweł Ladra powiedział, że w jego ocenie sprawa jest oczywista i skarga jest bezzasadna. Dodał, że w chwili obecnej trwają konsultacje i należy poczekać na ich zakończenie.

Radny Ryszard Saltarski odnosząc się do pisma Burmistrza powiedział, że pisze w nim, iż

14 stycznia 2019r. na Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa przedstawiono radnym projekt zagospodarowania targowiska przy ul. Strażackiej, a taki projekt nie został wówczas przedstawiony. Zwrócił uwagę na niezgodność informacji przekazanej od Burmistrza z protokołem z posiedzenia Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa. Zacytował treść protokołu. Powiedział, że Burmistrz odrzuca również zarzut, że obiecywał przed wyborami handlowcom targowisko za remizą strażacką, a jedna z osób mówiła o tym wyraźnie na posiedzeniu komisji i ma to odzwierciedlenie w protokole z tego posiedzenia. Powiedział, że w jego ocenie sprawa z targowiskiem trwa bardzo długo. Dodał, że pierwsza komisja była 14.01.2019 r. i od tego czasu naprawdę niewiele zrobiono. Powiedział, że wszystko jest robione tak, aby targowisko nie powstało w tym miejscu. Dodał, że sama petycja zawierała ponad 800 podpisów i nawet odliczając osoby spoza terenu podpisana została przez dużą grupę osób. Powiedział, że w jego opinii skarga jest zasadna.

Radny Waldemar Karczewski odnosząc się do samej skargi powiedział, że nie do końca wiadomo o co w niej skarżącemu chodzi. Powiedział, że z tego co pamięta Burmistrz przed wyborami niejednokrotnie rozmawiał z osobami zainteresowanymi tym tematem i mówił, że targowisko powstanie tam, gdzie targujący będą chcieli, a nie, że będzie to targowisko na ul. Strażackiej. Powiedział, że sprawa targowiska była poruszana kilkakrotnie na spotkaniach z Burmistrzem, na których wypowiadał się, że nie ma interesu w tym, aby targowiska nie było na ul. Strażackie. Dodał, że jego zdaniem jest to mimo wszystko najlepsza lokalizacja. Odnosząc się do złożonych podpisów powiedział, że zgodzi się z tym, że jest to jakiś wyraz poparcia, ale ciężko uznać, że jest to głos mieszkańców w konsultacjach, ponieważ jest to głos grupy osób, które niekoniecznie tu mieszkają. Zaznaczył, że na pewno ten głos poparcia należy w jakiś sposób uwzględnić. Na zakończenie powiedział, że należy również pamiętać o tym, że targowisko w Sobótce nie jest priorytetowym zadaniem gminy, ale jest potrzebne, ponieważ mieszkańcy z niego korzystają. Dodał, że jego zdaniem skarga jest bezzasadna.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek zacytował wypowiedź Pana Jakuba Zawady z komisji w dniu 14 stycznia 2019 r. Powiedział, że o ile dobrze pamięta, to na ulotce wyborczej było wpisane, że „znajdziemy nową lokalizację targowiska”. Dodał, że projektu rzeczywiście nie ma, ale był ogromny opór, aby w ogóle otrzymać wizualizację. Powiedział, że nie rozumie, co stało na przeszkodzie tego, aby wydrukować posiadaną koncepcję i pokazać ją ludziom. Dodał, że na drugiej komisji w sprawie targowiska również było zawirowanie i powiedziano, że będziemy szukali miejsca, ale raczej nie za remizą i znowu mówiono o koncepcji, której nikt fizycznie nie widział. Powiedział, że jeszcze 3 dni temu otwierał otrzymaną od Pana Grzegorza Chrzana koncepcję na tablecie, a dzisiaj nie może jej już otworzyć i zastanawia się, czy jest to zbieg okoliczności. Dodał, że prosił Pan Jakuba Zawadę i do tej pory nie ma tej wizualizacji. Podkreślił, że jest kontynuacja władzy i nie można mówić, że czegoś nie wiedziałem, lub nie mogłem. Dodał, że gdyby ta wizualizacja została przedstawiona 14 stycznia to być może dzisiaj bylibyśmy już w zupełnie innym miejscu. Powiedział, że jeżeli z urzędu wychodzi wniosek do biura projektowego, aby przygotować taką wizualizację to wszystko jest opisane przez nadzór budowlany. Powiedział, że podczas spotkań z mieszkańcami na wsiach najczęściej minusów przypisywano lokalizacji za strażą pożarną, a on, jako laik jest w stanie odeprzeć wszystkie te argumenty (np. zbyt bliska zabudowa domków jednorodzinnych – teraz również targowisko jest w okolicy domków, brak drogi dojazdowej – ul. Strażacka ma około 6 m i teraz samochody również tam przejeżdżają z parkingu w dni targowe, natężenie ruchu – gdyby na skrzyżowaniu ul. Czystej z ul. Mickiewicza, ul. Warszawską i Strażacką zrobiono rondo to ruch zostałby ucywilizowany). Jeszcze raz odniósł się do koncepcji mówiąc, że dowiedział się nawet, że aby Pan Zawada mógł przekazać dokument Radnym to musi to skonsultować z Burmistrzem.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że tak jest z każdym dokumentem.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że z tego, co pamięta na ostatniej sesji nawet sam Burmistrz powiedział, że nic nie wiedział na temat takiej koncepcji.

Powiedział, że dla niego nie jest istotne to, z której strony jest jakie nazwisko, ponieważ jest Przewodniczącym Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i nazwiska są dla niego nieważne. Zaznaczył, że nie kończył prawa jak Radca czy Radny Waldemar, ale jego zdaniem skoro taka wizualizacja była to powinna zostać pokazana Radzie, bo zostały na to wydane pieniądze publiczne.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że nigdy nie ukrywał tego, że jest koncepcja i powiedział już o tym na komisji 14 stycznia 2019r. zaznaczając, że nie jest to projekt budowlany. Zaznaczył, że jeżeli przygotowuje materiały na komisję to są one akceptowane przez Burmistrza i to często przewodniczący komisji występują o to, jakie materiały chcą otrzymać. Podkreślił, że nigdy, żaden z Przewodniczących komisji nie przyszedł do niego i nie poprosił o przedstawienie na komisji wspomnianej koncepcji. Dodał, że dopiero po listopadowej komisji budżetowej Przewodniczący tej komisji poprosił o jej udostępnienie i po konsultacji z Burmistrzem koncepcja została udostępniona (2 tygodniowe opóźnienie wynikało z tego, że zapomniał o tym). Poprosił, aby nie mówić, że koncepcja ta kiedykolwiek była ukrywana tym bardziej, że powstała ona w 2015 r. i wówczas Pani projektant przedstawiała tę koncepcję na komisji, więc Radni, którzy kontynuują kadencję dobrze ją znali. Dodał, że nigdy nie mówili również tego, że nie można wybudować tam targowiska z uwagi na domki jednorodzinne lub to, że nie ma tam drogi dojazdowej. Zaznaczył, że jako pracownik urzędu czuje się w obowiązku informować zarówno swojego szefa jak i Radnych o zagrożeniach, jakie związane są z tą lokalizacją. Powiedział, że projektując coś nowego obiekt musi spełniać szereg wytycznych, które nie są brane pod uwagę przy obiektach już istniejących. Zaznaczył, że koncepcja nie zawiera żadnych pozwoleń budowlanych, ani uzgodnień z nadzorem (były jedynie wstępne warunki przyłączenia do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i sieci elektrycznej). Poprosił, aby czytając koncepcję nie patrzeć tylko na rysunki, ale zwrócić również uwagę na treść, gdzie projektantka mająca prawo autorskie jasno wskazała na stronie 7 uwagi dotyczące obsługi komunikacyjnej i nie może o tym nie mówić. Zaznaczył, że według niego, jako urzędnika jest to najślubsza lokalizacja. Poinformował, że nie może nie mówić o tym, że aby postawić tam kontener socjalny i toalety trzeba doprowadzić sieć kanalizacyjną, wybudować przepompownię ścieków, doprowadzić wodę, a żeby zrobić parking trzeba go wybudować, zbudować separatory i gdzieś tę wodę spuścić, a to też nie jest proste. Powiedział, że jeżeli Rada podejmie decyzję i będą zobowiązani do jej wykonania to chce, aby mieli świadomość, że koszty będą ogromne, aby później nikt mu nie zarzucił, że o tym nie uprzedził.

Pani Aleksandra Bąkowska powiedziała, że o tych wszystkich problemach mówiono również w poprzedniej kadencji i właśnie dlatego zrezygnowano z tej lokalizacji.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek zapytał czy projektant nie powinien wówczas powiedzieć, że budowa targowiska w tej lokalizacji jest niemożliwa? Zaznaczył, że powierzchnia obecnego targowiska to 20-25 ar, więc jeżeli nawet tylko 1/3 hektarowej działki za remizą jest pod usługi to obszar ten już będzie większy niż obecnie zajmowana działka.

Pan Jakub Zawada zaznaczył, że nie można zapominać o tym, że na wspomnianych 33 ar stoi już strażnica i zajmuje prawie połowę tego terenu.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że wystarczyłoby podzielić stanowiska na takie ze skrzynki, ze stolika i z samochodu i jego zdaniem problem już zostałby rozwiązany.

Pani Aleksandra Bąkowska zaznaczyła, że nie można zapominać o tym, że w chwili obecnej targ znajduje się również na miejscach niedozwolonych np. na chodniku drogi powiatowej.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że w piątek późnym wieczorem pojawiła się informacja, że plac targowy jest zamknięty, handlujący rozstawiali się w sobotę i pojawiła się policja roznosząc wszystkich nie widomo dlaczego, a tymczasem ktoś zrobił Burmistrzowi zdjęcie jak robi zakupy. Zaznaczył, że nie pozwolono kilku sprzedającym

sprzedawać warzywa i owoce powołując się na koronawirusa, a tymczasem pod sklepem Biedronka była masa ludzi.

Radny Waldemar Karczewski powiedział, że wybrano niefortunną godzinę na przekazanie tej informacji, ponieważ nie każdy korzysta z aplikacji Blisko. Zaznaczył, że prowadzona dyskusja oddaliła się od tego, czego skarga dotyczy.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że skarga dotyczy opieszałości działania Burmistrza w sprawie targowiska na ul. Strażackiej. Zaznaczył, że koncepcja została wykonana, odleżała kilka lat w szufladzie i zastanawia się, dlaczego nie zostało to wykorzystane do otrzymania opinii od straży, sanepidu i innych instytucji. Dodał, że jego zdaniem koncepcja została zmarnowana i urząd jej nie wykorzystał do zdobycia tych opinii. Powiedział, że być może instytucje te wydałyby negatywną opinię dla tej lokalizacji i dzisiaj nie byłoby już tych rozmów i znajdowałiby się w zupełnie innym miejscu, jeżeli chodzi o załatwienie tej sprawy.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że aby wystąpić o opinię straży trzeba powołać biegłego, któremu trzeba zapłacić i nie realizuje się tego na etapie koncepcji, ponieważ opiniowany jest wówczas projekt. Dodał, że wystąpili o opinię 3 lokalizacji, które są przedmiotem konsultacji i odpowiedź straży jest taka, że lokalizacja ma spełniać obowiązujące przepisy. Zaznaczył, że zrobić można praktycznie wszystko i wszędzie, tylko pojawia się pytanie, jakim kosztem i trzeba mieć tego świadomość. Odnosząc się do tego, dlaczego koncepcja w ogóle powstała powiedział, że radni zdecydowali się na nią, ponieważ chcieli się zorientować, czy w ogóle uda się „wcisnąć” targowisko na tej działce. Poinformował, że wariant pierwszy koncepcji, który obejmuje jedynie teren przeznaczony już obecnie pod usługi w mpzp zakłada, że niestety nie wszyscy obecni targujący na tym placu się zmieszczą.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek zapytał ile miejsc parkingowych ma sklep Dino? Zapytał, czy ilość miejsc parkingowych przed Biedronką jest wystarczająca? Dodał, że nawet, jeżeli przy targowisku powstanie 10 miejsc parkingowych to i tak może ono funkcjonować.

Radny Waldemar Karczewski zwrócił uwagę na ciągłość pracy Rady i Burmistrza. Dodał, że w poprzedniej kadencji 3 lata nikomu nie przeszkadzała taka sytuacja.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że były skargi tylko w poprzedniej kadencji nie było Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Agata Reksć wyjaśniła, że w poprzedniej kadencji skargi rozpatrywała Komisja Rewizyjna.

Radny Waldemar Karczewski powiedział, że z jego punktu widzenia jedynym rozwiązaniem jest wpisanie w treści uchwały, aby Burmistrz i urząd przyspieszyli działania w celu wskazania docelowej lokalizacji targowiska. Zaapelował, aby skupić się na skardze.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że czytając ustosunkowanie się Burmistrza do skargi miał wrażenie, że Burmistrz część winy chce scedować na Radę. Dodał, że np. uchwała w sprawie konsultacji została podjęta przez Radę, ale przygotował ją Burmistrz. Dodał, że jako Radni otrzymują uchwałę i albo ją przyjmują, albo nie.

Radca Prawny Grzegorz Dutka wyjaśnił, że należy pamiętać o tym, że inicjatywę uchwałodawczą nie posiada tylko Burmistrz, ale również każdy Radny i takiej inicjatywy uchwałodawczej przez ostatnie 5 lat nie było. Powiedział, że jego zdaniem prowadzone konsultacje mogą wreszcie doprowadzić do tego, że docelowa lokalizacja targowiska zostanie wskazana.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że uczestniczył w zebraniach wiejskich na wsi i już wie, dlaczego nie było na nich zainteresowania placem targowym. Zaznaczył, że wynika to z tego, że każdy z mieszkańców był skupiony na tym, co zostanie zrobione w jego wsi.

Radny Paweł Ladra powiedział, że nie zgadza się z tym. Dodał, że na tych zebraniach w których on uczestniczył ludzie mówili, że nie chcą mieć targowiska za strażą, ponieważ dla nich najważniejszy jest parking, żeby mieli gdzie zaparkować, jak już dojadą do Sobótki.

Pani Aleksandra Bąkowska powiedziała, że ludzie mają inne priorytety, ponieważ chcą światło, drogę, chodnik, kanalizację. Dodała, że tak jak powiedziała Radna na ostatniej sesji

rozmowa w kółko jest o tym samym, ponieważ nikt nie słucha przedstawianych argumentów. Powiedziała, że nie można mówić, że nic się w tej kwestii nie działo w poprzedniej kadencji, ponieważ kilku obecnych Radnych w poprzedniej kadencji było sołtysami i uczestniczyło w tych rozmowach.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że tak naprawdę na chwilę obecną nie mają informacji o żadnej z lokalizacji.

Pan Jakub Zawada powiedział, że lokalizacje były przedstawiane na komisji i w chwili obecnej wszystkie instytucje wypowiedziały się już co do nich. Dodał, że jeżeli chodzi o warunki to określiła je jedynie straż i sanepid. Odnosząc się do policji powiedział, że z nimi praktycznie nie uzgadnia się projektów budowlanych. Zazaczył, że również warunki przedstawił nasz ZGKiM „Śleza”, jeżeli chodzi o podpięcie sieci. Poinformował, że zdaniem Wydziału Dróg Starostwa Powiatowego we Wrocławiu oraz Policji teren za remizą jest najślabszą lokalizacją, bo widzą tam najwięcej zagrożeń komunikacyjnych.

Radny Ryszard Saltarski zapytał, czy przeprowadzane konsultacje będą wiążące dla Burmistrza?

Radca Prawny Grzegorz Dutka odpowiedział, że nie (będzie to opinia mieszkańców).

Pani Aleksandra Bąkowska zaznaczyła, że prosi się o opinię instytucje, a nikt i tak nie chce słuchać ich opinii, bo jest grupa osób, która uparła się, że targowisko ma być za remizą strażacką niezależnie od wszystkiego.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że on będąc sołtysem był za lokalizacją koło stadionu.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek powiedział, że gdyby nie działania Radnych to być może pismo mieszkańców z podpisami nie ujrzałoby światła dziennego. Dodał, że z tego co wie handlujący byli wcześniej z tym pismem u Przewodniczącej i zostali odesłani, a dopiero ich działania sprawiły, że na sesji powiedziano o nim i ujrzało ono światło dzienne.

Agata Rekęć powiedział, że pismo, gdy tylko trafiło do Biura Rady od razu zostało przesłane wszystkim Radnym i nikt go nie ukrywał.

Pani Aleksandra Bąkowska odnosząc się do skargi powiedziała, że bezczynność związana jest z postępowaniem administracyjnym, a w tym przypadku takiego postępowania administracyjnego nie ma.

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że skarga nie określa, jaki konkretny przepis został złamany. Dodał, że tak naprawdę jest to głos w sprawie, aby targowisko zostało zlokalizowane za strażą i autorowi nie podoba się to, że ta ostateczna lokalizacja nie została jeszcze wskazana w tym miejscu. Jeszcze raz podkreślił, że z treści złożonej skargi nie jest w stanie wywieść, czy doszło do naruszenia prawa, a jeżeli tak to jakiego i w związku z czym. Powiedział, że trudno też mówić o zaniechaniu faktycznym, bo nie można zmusić Burmistrza do tego, aby podjął działanie do którego nie jest zobowiązany.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że skarga dotyczy przewlekłego załatwiania spraw związanych z lokalizacją targowiska.

Radny Waldemar Karczewski powiedział, że nie ma przewlekłości, bo nie ma żadnej decyzji w tej sprawie. Dodał, że gdyby lokalizacja została wskazana, a ktoś nie realizował tego zadania to wówczas jest mowa o przewlekłości.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że sprawa trwa od 5 lat.

Radny Waldemar Karczewski zaznaczył, że nie było konkretnej decyzji, a rozmowy cały czas toczą się w próżni.

Radny Ryszard Saltarski zapytał dlaczego tak się dzieje?

Radny Waldemar Karczewski wyjaśnił, że gdyby np. Radny Ryszard Saltarski złożył projekt uchwał w tej sprawie i został on pozytywnie rozpatrzony przez Radę, a wykonanie uchwały powierzono by Burmistrzowi i podległemu mu urzędowi to sytuacja byłaby inna. Dodał, że takiej uchwały nie było, więc ciężko mówić o tym, że ktoś, coś zaniechał, albo naruszył prawo w tym zakresie. Powiedział, że on traktuje to pismo jako domniemany głos w sprawie opieszałości urzędu.

Radca Prawny Grzegorz Dutka dodał, że nie doszło również do naruszenia jakiegokolwiek interesu publicznego, ponieważ targowisko było i nadal jest. Zaznaczył, że interesem gminy jest interes mieszkańców, a nie podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, które same decydują o tym jak prowadzą działalność lub świadczą usługi.

Przewodniczący Komisji Marek Juraszek zapytał, jakie jest przeznaczenie w mpzp terenu, na który obecnie przeniesiono plac?

Pani Aleksandra Bąkowska odpowiedziała, że w mpzp jest to tylko parking, ale należy pamiętać o tym, że jest to jedynie lokalizacja tymczasowa, która nie wymaga żadnych pozwoleń.

Pan Jakub Zawada zaznaczył, że przy budowie nowego placu targowego wymagane są pozwolenia na budowę i na tymczasowej lokalizacji taki plac nie może powstać.

Pani Aleksandra Bąkowska powiedziała, że aby wskazać na bezczynność musi być procedura KPA, a takiej procedury w tym przypadku nie ma. Dodała, że w urzędzie jest wiele spraw cywilnych, które trwają latami.

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że rozumie całą otoczkę tej sprawy, ale do samej bezczynności nie doszło. Dodał, że po zakończonych konsultacjach sprawa trafi na posiedzenia komisji.

Zarządzono ostateczne głosowanie nad uznaniem skargi jako zasadnej

Głosów „za” 1, „przeciw” 2, „wstrzymało się” 1, „nieobecny” 0

Projekt uchwały Rady Miejskiej w Sobótce w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza MiG wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Protokołowała

Rekśd
Agata Rekść

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Marek Juraszek
Marek Juraszek

Uchwała Nr
Rady Miejskiej w Sobótce

z dnia 26 marca 2020 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta i Gminy Sobótka

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 506 z późn. zm.) w związku z art. 229 pkt. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 256)

Rada Miejska w Sobótce
uchwala, co następuje:

§ 1. Po rozpatrzeniu skargi z dnia 26.02.2020 r., wniesionej przez Pana H. K. na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Sobótka, dotyczącej przewlekłego załatwiania spraw związanych z lokalizacją i budową nowego placu targowego w Sobótce, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie zarzutów postawionych w skardze, uznaje skargę za bezzasadną.

§ 2. Uzasadnienie rozstrzygnięcia Rady stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miejskiej w Sobótce do powiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi poprzez przesłanie odpisu niniejszej uchwały wraz z załącznikiem stanowiącym uzasadnienie.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2020 r. poz. 256) - dalej kpa, organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności Burmistrza Miasta i Gminy Sobótka jest Rada Miejska w Sobótce. Zgodnie z art. 237 § 1 kpa, organ właściwy do załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca, zaś o sposobie załatwienia skargi zawiadamia się skarżącego (art. 237 § 3 kpa).

W dniu 26.02.2020 r. do Rady Miejskiej w Sobótce wpłynęła skarga na Burmistrza Miasta i Gminy Sobótka, w której skarżący wskazał na zaniedbanie i nienależyte wykonywanie obowiązków, naruszenie interesów i zbiorowych potrzeb mieszkańców oraz przewlekłe załatwianie spraw związanych z lokalizacją i budową nowego placu targowego w Sobótce.

W sprawie skargi wyjaśnienia złożył Burmistrz Miasta i Gminy Sobótka, który poinformował Komisję, iż w jego ocenie skarga jest nieuzasadniona, ponieważ powiela nieprawdziwe i niepotwierdzone informacje oraz nie zawiera jakichkolwiek zarzutów merytorycznych.

Komisja skarg, wniosków i petycji podczas swoich obrad ustaliła, że skarżący wskazał szereg zaniechań faktycznych związanych z brakiem ustalenia nowej lokalizacji targowiska, które jednak w ocenie Komisji nie można uznać jako przejaw wadliwej działalności Burmistrza. Zatem nie można ustalić w tej sytuacji naruszenia przez Burmistrza prawa poprzez niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie przepisów w związku z niepodjęciem czynności w celu wykonania ewentualnego obowiązku prawnego lub braku podjęcia czynności faktycznych, z których miałyby wynikać naruszenie interesów zbiorowych lub potrzeb mieszkańców gminy. Komisja nie była w stanie wywieść również z treści skargi jakiegokolwiek konkretnego zarzutu, jak również nie ustaliła żadnego obowiązku ciążącego na Burmistrzu w związku ze sprawą nowego targowiska.

W ocenie Komisji nie sposób również przyjąć za skarżącym, że doszło do przewlekłości w załatwianiu sprawy lokalizacji i budowy nowego targowiska miejskiego, bowiem w tej sprawie nie toczyło się i nie toczy aktualnie żadne postępowanie administracyjne, za wyjątkiem konsultacji społecznych w trybie wynikającym z ustawy o samorządzie gminnym, zatem trudno mówić o działaniu lub zaniechaniu Burmistrza, które doprowadziłyby do przewlekłości w załatwianiu sprawy. Wszelkie czynności podjęte do tej pory w sprawie przeniesienia targowiska w Sobótce są podejmowane jako inicjatywa własna Burmistrza lub radnych i w związku z tym nie rodzą one żadnego obowiązku prawnego po stronie organów gminy, które działają w dobrej wierze i w celu rozwiązania zaistniałej sytuacji.

Dlatego mając powyższe na uwadze oraz faktyczny brak zarzutów uzasadniających skargę należało uznać ją za bezzasadną.

Pouczenie

Jednocześnie wskazuje się, że zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi zgodnie z art. 238 § 1 K.p.a. jest niezaskarżalne. Zgodnie z treścią art. 239 § 1 K.p.a. w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącego.